N^er 77. ROK 1835. SOBOTA 4 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Izydora Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Włastisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:		Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27''7''', 038	† 1°, 9	2''', 03	Północny słaby	Pochmurno	
3	12	8, 576	† 6, 1	2, 39	Pn. Wschodni średni	,, ,,	
	3	8, 229	† 7, 2	2, 46	,, słaby	,, ,,	
	9	7, 937	† 3, 8	2, 51	,, średni	,, ,,	

Część Urzędowa.

Nro. 865.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Przywodząc do skutku Uchwałę Senatu Rządzącego, w dniu 29 Lipca r. z. Nr. 4392 zapadłą, reparacyi Okopów Miasto Kraków otaczających dotyczącą, która w roku zeszłym dla późnéy pory roku wykonaną nie została; Wydział Dochodów Publicz: i Skarbu podaje do publicznéy wiadomości, iż w Biórze jego w dniu 27 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie się in minus licytacya publiczna budowy muru przy Rogatce IX. M. Krakowa, tudzież reparacyi w całéy linii okopów Miasto Kraków otaczających, wedle zatwierdzonych przez Senat Rządzący wykazów kosztów kwotę ogólną złp. 4777 gr. 29 obeymujących. — Chęć zatem licytowania mający zaopatrzeni w vadium kwotę złp. 477 wynoszące, zechcą się w mieyscu i czasie powyż oznaczonym znaydować, gdzie także o warunkach entrepryzy potrzebną powziąść mogą wiadomość.

Kraków 20 Marca 1835 r.

Senator Prezydujący.
X. BYSTRZONOWSKI.
(1r.) *Nowakowski* S. W.

KRAKÓW. Taxa żywności na miesiąc Kwiecień r. b. jest następująca: *Bułka lub rożek*, z piękněy mąki pszennéy za grosz 1. ma ważyć łótów 7. — za gr. 2. ł: 14. — za gr. 6. funt. 1 lot: 14. — za gr. 12 funt: 2. łót: 28. — za gr. 24 funt. 5 lot: 24. — *Chleb żytny* z czystéy mąki żytnéy za gr. 3. ma ważyć łót: 29. — za gr. 6. funt. 1. łot. 26. — za gr. 12 funt. 3 łot. 20. — za gr. 24 funt. 7. łótów 8. — *Chleb Prądnicki* za zł. 1. powinien ważyć f. 9 łot. 2., za każdy zaś funt przeważający płaci się po gr. 3. — *Mąki pszennéy* naypięknieyszéy miarka zł. 1. gr. 2. — bułczanéy zł. 1. gr. —. średniéy groszy 21. — *Mąki żytnéy* w naylepszym gatunku zł. —. gr. 29. — *Mięsa wołowego* z bydła spaśnego funt: gr. 8. — polędwicy wołowéy gr. 10. — mięsa z drobnieyszego bydła po gr. 6. — Cielęciny pięknéy po groszy 8. — Skopowiny po gr. —

Wieprzowego mięsa schab zwanego po gr. 9. — ze słoniną i skórą groszy 11. słoniny świeżéy czyli bilu po gr. 18. wędzonéy wyprawnéy po gr. 23. — *Piwa* marcowego garniec po gr. 24. kwarta po gr. 6. — butelka kwartowa dobrze zakorkowana i w piasku utrzymywana po gr. 7. — Piwa dubeltowego zwyczaynego garniec po gr. 18. — flaszowego po gr. 9. — *Soli* grubo tłuczonéy kwarta po groszy 16. miałkiey po gr. 13. — *Swiec* rurkowych łojowych funt. gr. 26. — ciągnionych gr. 25. — Mydła funt gr. 22.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Warszawa 29 *Marca.* N. Pan postanowieniem z dnia 4 (16) b. m. mianować raczył, sędzią naywyższey instancyi P. Ignacego Paschalskiego, radcę prokuratoryi jeneralnéy. — Rada administracyjna królestwa postanowieniem z dnia 12 (24) b. m. mianowała P. Felixa Dwernickiego, prezesa tryb. cyw. wojew. Kaliskiego, prezesem tryb. cyw. wojew. Mazowieckiego, zaś P. Marcellego Sobockiego sędziego appel., prezesem tryb. cyw. wojew. Kaliskiego.

JO. xiążę Lichtenstein, wysłany od N. Cesarza Austryackiego Ferdynanda I. do Dworu Petersburskiego, wczoray o godzinie 3 rano przybył do Warszawy.

Z fundacyi W. Halpertowey stanęła na cmentarzu ewangielickim kaplica, jedna z naygustownieyszych dzieł tego rodzaju. Wczoray z południa odbyło się uroczyste jey otworzenie.

Woyciech Jeziorski, pisarz magarynu karowego przy urzędzie Municypalnym M. Warszawy, nieszczęśliwym przypadkiem onegday spadłszy z drabiny na bruk, natychmiast postradał życie.

Wczoray w salach ratusza, podzielone zostały złp. 4951 gr. 8 procent od legatu chwalebney pamięci xiędza Franciszka Bohomolca, między ubogich miasta Warszawy, przez kommissarzy administracyi, wykwalifikowanych.

Dom handlowy Albrecht i Spółka w Hawre, kazał zbudować dwa statki parowe, z których jeden nazwano Hamburg, a drugi Hawre. Temi statkami poczynając od dnia 7 marca, otwarto stały związek morski pomiędzy Hawre i Hamburgiem, w ten sposób, że każdy z tych okrętów, wypływa co sobota z wyżey rzeczonych miast, to jest, jeden z Hamburga do Hawre, a drugi z Hawre do Hamburga. Na każdym znayduje się machina parowa, wyrównywająca sile 120 koni, i wszelkie dogodności dla podróżnych wraz z ułatwieniem transportu towarów. W *Dzienniku Powszechnym* z dnia zawczorayszego (Nro 86) jest obszerne doniesienie o téy nowey kommunikacyi, z wyłuszczeniem cen przewozowych od osób, pieniędzy i towarów. Dla Pruss i dla Polski będzie to bardzo ważna okoliczność, mianowicie pod względem handlowym, zwłaszcza, że dom handlowy *Luteroth et Comp.* w Hamburgu, przyjął na siebie kommissoryat powyższych okrętów. Według ostatnich doniesień, okręt Hamburg, odbył podróż morską z Hawru do Hamburga w 52 godzinach, kiedy dotychczasowi gońcy, nayśpieszniey lądem jadący, potrzebowali 4 dni czasu. Rzeczony pyroscaph stanął w Hamburgu 16 b. m. o godzinie w pół do czwartey z południa, a przywiózł listy z Paryża, pisane dnia 13 o piątéy wieczorem.

WIADOMOŚCI Z CZWARTKOWEY POCZTY.

Londyn 20 *Marca.* Król przybył tu wczoray z Windsor mając w swoim orszaku oddział hułanów.

Wczoray i przedwczoray odbyły się długie narady gabinetowe w wydziale spraw zagranicznych.

Lord Cowley wyjeżdżający na posła do Paryża, był już z pożegnaniem u króla.

Wniesiony projekt modyfikacyi Pana Harding na dzisieyszem posiedzeniu izby niższéy względem dziesięcin irlandzkich, przeciwny

widokom ministrów, spadł większością 213 krések przeciw 198.

Dnia 21 *Marca.* Dzisieysza gazeta dworska donosi już urzędownie o mianowaniu lorda Cowley posłem do Paryża.

Pomiędzy politycznemi karykaturami jakie tu w ostatnich czasach były w obiegu, znayduje się jedna, którą dziennik *Times* jako bardzo dowcipną ogłasza, a na którey lord Russel wystawiony jest w postaci *znaku zapytania.*—?—O'Connel w postaci *wykrzyknika*—!..— a margrabia Chandos na beczce od piwa jadący, trzyma się za ogon luźnego konia, i w ciągłéy zostaje obawie żeby niespadł.

Dnia 24 *Marca.* Na dzisieyszéy giełdzie papiery nieco spadły, ponieważ obawiano się aby wniosek lorda John Russel na przyszły poniedziałek zapowiedziany, względem kościoła irlandzkiego, niezachwiał ministerstwem.

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Frankfort n. M. 19 *Marca.* Gazeta tuteysza *Ober-Post-Amts-Zeitung*, zawiera list z Petersburga, z dnia 28 lutego, zbijający podania niektórych gazet francuskich we względzie Rossyi; w liście tym czytamy pomiędzy innemi: »W przyszłéy dopiéro jesieni nastąpić mający wypadek, o którym wieść gadatliwa przed czasem już doniosła, nie mało się przyczynił do poparcia niby owéy ważności, jaką przeniesieniu hr. Pozzo di Borgo nadać usiłowano. Rozumiemy tu pod tym względem wielką rewiją, którą woyska rossyjsko-pruskie odbyć mają w okolicy Kalisza, pod okiem tak blisko spokrewnionych sobie monarchów. Niewiemy z pewnością, jak wielka liczba będzie woyska, która ma mieć zaszczyt należenia do téy rewii; ale bardzo zdaje nam się bydź śmiesznem, ażeby kilka tysięcy Rossyan i Prusaków, zebrane w odległości przeszło sto mil od granicy francuskiéy, sprawić mogły tak wielkie wrażenie w kraju, gdzie 2,000,000 gwardyi narodowéy i 400,000 woyska, stoi pod bronią. Jak też ci dziennikarze francuscy gotowi są trąbić zawsze na alarm! Jakże gorliwie starają się kilka batalijonów rossyjskich, które się do Szląska udać mają, dla zajęcia z swymi dawnymi pruskimi towarzyszami broni spokoynego obozu, stokrotnie powiększyć! Gdyby to jeszcze było nad Renem,— ale na granicy polskiéy? *National* mówi o jakimś projektowanym podziale Francyi, o *wieku niewoli (siécle esclavage)*, który północni mocarze w tym pięknym zaprowadzić chcą kraju. *Bon sens* mówi o 360,000 armii związkowéy, która ma zamiar bydź gotowa do pochodu, kiedy w tymże czasie naymniey 200,000 Rosyan i Prusaków stanąć mają między Kaliszem i Ostrowem, dla zwalczenia rewolucyi lipcowéy w jéy głównéy kwaterze. Jakieżto strategiczne wiadomości przypisać potrzeba dziennikowi *Bon sens*, słysząc że Prusacy z monarchii Brandeburgskiéy i Pomeranii udają się na granicę Polski, dla rozpoczęcia wyprawy przeciw Francyi! O austryjackich zapomniał zupełnie dobroduszny *Bon sens*; zapewne wkroczą oni do Francyi przez Węgry lub ziemię Siedmiogrodzką. Szpitale mają bydź urządzone dla przeszło 10,000 ludzi, żywności i amunicyi ma bydź wielka obfitość przygotowaną, dzieci i wnuki Cesarza Rossyjskiego i Króla Pruskiego mają bydź uczestnikami w krzyżowéy woynie świętego przymierza przeciw *Juste milieu* (prawemu środkowi) i stronnictwu *tiers parti*, przeciw republikanom i karlistom! I o tem wszystkiem wié *Bon sens*, chociaż mu nikt o tém nie powiedział, i opowiada to swoim poczciwym czytelnikom, przeplatając politycznemi frazesami o wolności i równości, o Polsce i Bononii, o konferencyi londyńskiéy i traktacie Pilnickim! Lata 1792 i 1835 kładzie obok siebie, i podobnie do owych sławnych ptaków, które niegdyś Kapitolium ocaliły, usiłuje, izby francuskie i naród z letargicznego obudzić snu, ażeby się w kopije i puklerze uzbroiły przeciw północnym mieszkańcom i landwerom pruskim, przeciw Kroatom i innym, którzy od Eufratu i Dunaju przybywa-

ją zagasić cywilizacyi światło, którém chciałby *Bon sens*, dla dobra popadléy w otrętwienie ludzkości, przyświécać Europie. O biédna Europo! — Ale sumiennie zaspokoić możemy dzienniki francuskie: że ani Rossya, ani potężni jéy sprzymierzeńcy, nie układają nieprzyjacielskich przeciw Francyi planów. Obóz do ćwiczeń woyskowych, który pod Kaliszem połączy mniéy więcéy liczne korpusy dwóch woysk przyjacielskich, podobnie nie jest przeznaczony do zdobycia Francyi, jak obóz pod Compiegne nie mógł miéć na celu zagrożenia nam powtórnemi odwiedzinami armii francuskiéy w dalekiéy północy naszéy. Uwagi atoli godném pozostanie to na zawsze i charakteryzującém czas, w którym żyjemy, że każden naymnieyszy wypadek, pochodzący z Rossyi, zatrważa zachodnią Europę, kiedy my tymczasem spokoynym okiem przypatrujemy się rewolucyom i kontr-rewolucyom, które tam naprzemian losem zaymują się narodów, jako téż zmianie zasad i powstającym z nich rządom; a używając teraznieyszości do coraz większego naszéy wewnętrznéy pomyślności rozwijania się, litujemy się nad błędami, które tam żywotną państw ogarniają istotę.»

Bruxella, 10 *Marca*. Angielski półkownik Caradoc, miał posłuchanie u króla; poczém niebawnie wyjechał do Paryża.

W Boom robiono doświadczenia, w obec komisarzy i biegłych przez rząd wyznaczonych, ze statkiem parowym, wynalazku inżenjera Gechaux z Bruxelli, zbudowanym w celu czyszczenia rzek, portów i kanałów z gruzu, szlamu i nasepów piaszczystych, a to dla nadania pożądanéy głębokości mieyscom na które większemi okrętami wypływać nie można. Dokonana próba, powiodła się jak naylepiéy, za pomocą machiny P. Gechaux; napełniono w przeciągu 20 minut, ziemią twardą z dna wody wydobytą, dwie wielkie łodzie po 50 tons (500 cntu.) ciężaru trzymające. Dla miast nadmorskich, będzie ten wynalazek nieocenionéy korzyści; gdy bowiem siła téy machiny jest nadzwyczaynie wielka i można z jey pomocą nadawać przystaniom głębokość upodobaną aż do 25 a nawet do 30 stóp: odtąd więc te wszystkie mieysca, do których większe okręty wpływać nie mogły, staną się małym kosztem, przystępne dla naywiększych nawet kupieckich okrętów. Słychać, że pierwsze tego rodzaju roboty z tą machiną, będą przedsięwzięte w porcie Rotterdamskim, do którego wniyście jest tylko na stóp kilka głębokie.

Antwerpia 8 *Marca*. Ostatnia noc, była jedna z nayburzliwszych. Wszyscy rotmanie stali wpogotowiu, aby dać ratunek zagrożonym okrętom i statkom, za pierwszym z ich strony sygnałem.

Haga 10 *Marca*. Z Texel, Briel, Flesyngi, tudzież z innych portów, odbieramy prawie codziennie, doniesienia o rozbiciach okrętów przez burze morskie zrządzonych. Prawie wszędzie uratowano ludzi i towary.
